

Sygn. akt VIII **Pa 177/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Łanowy
Sędziowie:	SSO Teresa Kalinka SSO Grażyna Łazowska (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2014r. w Gliwicach

sprawy z powództwa B. W. (W.)

przeciwko I. R. Firmie Handlowo-Usługowej (...) I. R. w Z.

o ustalenie wypadku przy pracy

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 12 września 2012 r. **sygn. akt** IV P 294/12

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zabrze.

(-) SSO Teresa Kalinka (-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 177/13

UZASADNIENIE

Powód B. W., pozwem wniesionym przeciwko I. R. prowadzącemu firmę „lmex I”, domagał się uznania zdarzenia z dnia 18 kwietnia 2012 r za wypadek przy pracy. W uzasadnieniu żądania podniósł, że wypadek został spowodowany przez R. R. syna właściciela firmy w której był zatrudniony. Powód podniósł, że na skutek tego zachowania doznał stłuczenia żeber.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Rejonowy w Zabrze, wyrokiem z dnia 12 września 2012r. (sygn. akt VI P 294/12) oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie to Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujący stan faktyczny:

Sąd I instancji ustalił, że powód był zatrudniony był u pozwanego w okresie od dnia 01 października 2011r, przy czym od 02 stycznia 2012r. na stanowisku instalatora instalacji wodnych i co.

W dniu 18 kwietnia 2012r powód miał wykonywać pracę w V Liceum Ogólnokształcącym w R.. Powód przybył na miejsce robót i w trakcie przebierania się w ubranie robocze, do powoda podszedł R. R. - syn pracodawcy, który ścisnął powoda bez przyczyny. Wskutek ściśnięcia powód miał trudności z oddychaniem i poczuł ból w klatce piersiowej.

R. R. nie był pracownikiem pozwanego. Nigdy nie wykonywał razem z powodem pracy. Przyczyna zachowania R. R. nie była powodowi znana. Powód poinformował pozwanego o zdarzeniu.

W pisemnych motywach rozstrzygnięcia, Sąd I instancji powołał się na treść art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. 2002, nr 1999, poz. 1673), zgodnie z którym - za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą, czyli podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych bądź podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia, a także w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W konsekwencji aby zakwalifikować dane zdarzenie jako wypadek przy pracy muszą jednocześnie wystąpić cztery elementy - musi to być zdarzenie nagle, spowodowane przyczyną zewnętrzną, związane z pracą, którego następstwem jest powstanie szkody na osobie pracownika powodującej uraz albo śmierć.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że związek wypadku z pracą sprowadza się do czasowego, miejscowego bądź funkcjonalnego powiązania przyczyny zewnętrznej doznanego uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania określonych czynności.

Konstrukcja „związku zdarzenia z pracą” określa cel ustawodawcy, którym jest przypisanie pracodawcy ujemnych skutków zdarzeń powstałych w czasie wykonywania przez pracownika czynności związanych chociażby pośrednio z realizacją celów pracodawcy. Dla stwierdzenia, że nagle zdarzenie spowodowane przyczyną zewnętrzną jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z 2002 r. konieczne jest ustalenie, że zdarzenie nastąpiło podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. W doktrynie zgodnie przyjmuje się, że "zwykłe czynności", to czynności, które pracownik wykonuje na bieżąco w toku wykonywania swojej pracy.

Związek miejscowy i czasowy wypadku z pracą sprowadza się do czasowego (zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym) bądź miejscowego (zdarzenie nastąpiło w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracę), powiązania przyczyny zewnętrznej doznanego uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności.

W ocenie Sądu Rejonowego, powyższe rozważania wskazują w sposób nie budzący wątpliwości, iż zdarzenia opisywanego przez powoda nie można zakwalifikować jako wypadku przy pracy, bowiem z zebranego materiału dowodowego wynika, iż w dniu 18 kwietnia 2012 r przed przystąpieniem do wykonywania prac, do powoda podszedł R. R. i go ścisnął. Zachowanie R. R. nie miało żadnego związku z wykonywaniem przez powoda obowiązków służbowych. Jak wynika z zeznań powoda R. R. nie był zatrudniony u pozwanego, nigdy z powodem nie pracował, a przyczyna jego zachowania nie była znana powodowi. Zebrany materiał dowodowy nie wskazuje w żaden sposób by pomiędzy mężczyznami doszło do jakiegokolwiek nieporozumienia na tle obowiązków służbowych.

Sąd I instancji zauważył, że zeznania samego powoda nie wskazują by przed zdarzeniem doszło do wymiany zdań, czy kłótni pomiędzy nim a R. R.. Na konflikt nie wskazali również przesłuchani w sprawie świadkowie, tym bardziej na

konflikt, który miałby związek z wykonywaną przez nich pracą. Świadek J. M. zeznał jedynie, że wymienieni mężczyźni z sobą rozmawiali. Natomiast powód zeznał, że gdy przebierał się do pracy, R. R. po prostu do niego podszedł i go ścisnął. Dodać należy, że powód wielokrotnie pytany o przyczynę zachowania R. R., wskazywał, że nie wie co było przyczyną jego zachowania, ostatecznie wskazał, że nie ma w sprawie nic więcej do dodania. Zachowanie R. R. nie stanowiło zatem przyczyny zewnętrznej związanej z pracą. Opisanego zdarzenie nie można zatem zakwalifikować jako wypadku przy pracy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, wskazując że nie zgadza się z uzasadnieniem wyroku, że zdarzenie nie było wypadkiem przy pracy. Dalej podał, że zajście miało miejsce w szatni podczas przebierania się do pracy i zostało zawinione przez syna pozwanego. W piśmie z 31.12.2012r. zarzucił również, że Sąd Rejonowy nie zapoznał się z historią choroby i uznał, że zdarzenie nie może być uznane za wypadek przy pracy dlatego, że sprawca nie był pracownikiem pozwanego. W konsekwencji powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na apelację, pozwany wskazał, że zdarzenie z dnia 18.04.2012r. jest wymysłem i próbą wyłudzenia środków finansowych przez powoda oraz, że było ono weryfikowane na komisariacie IV Policji w R.. W ocenie pozwanego nie ponosi odpowiedzialności za zaistniałą sytuację, ponieważ każdy pracownik w każdej firmie może stworzyć taką sytuację. Nadto powód pracował jeszcze 3 dni po zdarzeniu i nie odczuwał żadnych dolegliwości, nie posiadał obdukcji lekarskiej. Pozwany wniósł o uzupełnienie swoich zeznań z prowadzenia sprawy przez komisariat IV Policji w R. oraz przedłożenie kartoteki chorobowej powoda, celem wyjaśnienia wszystkich wątpliwości.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest o tyle zasadna, że dokonana w jej wyniku kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku, skutkowałą jego uchyleniem.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie przeprowadził właściwego i kompletnego postępowania dowodowego w rozpoznawanej sprawie, a dokonana ocena zebranego materiału jest przedwczesna. Z tych względów wnioski końcowe wywiedzione przez Sąd I instancji należało uznać za nieuprawnione.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 18.04.2012r. przed przystąpieniem powoda do pracy podszedł do niego R. R. i ścisnął powoda. Powód twierdzi, że w związku z tym zdarzeniem doznał urazu, aczkolwiek Sąd w tym kierunku nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego. Zdaniem Sądu Rejonowego, zdarzenie to nie jest wypadkiem przy pracy, bowiem zachowanie R. R. nie stanowiło przyczyny zewnętrznej związanej z pracą, jako że nie miało ono żadnego związku z wykonywaną przez powoda pracą, a przyczyna jego zachowania nie jest znana.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych.

Słusznie Sąd I instancji podniósł, że koniecznym do zakwalifikowania zdarzenia jako wypadku przy pracy jest łączne spełnienie czterech przesłanek - musi to być zdarzenie nagle, spowodowane przyczyną zewnętrzną, związane z pracą, którego następstwem jest powstanie szkody na osobie pracownika powodującej uraz albo śmierć.

W tym miejscu należy wskazać, że zdarzenie spełniające kryterium "nagłości" musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu lub śmierci pracownika. Przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik zewnętrzny, który jest zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że przyczyną zewnętrzną zdarzenia z 18.04.2012r. było zachowanie R. R., a zatem zdarzenie to spełnia dwie przesłanki uznania za wypadek przy pracy tj. było nagle i spowodowane przyczyną zewnętrzną. W istocie więc jedynymi spornymi kwestiami było w procesie spełnienie dwóch pozostałych przesłanek :

związku z pracą i powstanie urazu. Brak postępowania dowodowego w zakresie tych przesłanek skutkuje uchYLENIEM wyroku do ponownego rozpoznania.

Dla ustalenia związku wydarzenia z pracą konieczne jest ustalenie, że pozostawało ono w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym z pracą.

Czasowy związek zdarzenia z pracą polega na tym, że zdarzenie powinno nastąpić albo w czasie wykonywania przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, ewentualnie w czasie wykonywania czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia lub w związku z wykonywaniem tych czynności albo w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy. Funkcjonalny związek zdarzenia z pracą wyraża się w tym, że zdarzenie powinno nastąpić w czasie lub w związku z wykonywaniem przez pracownika określonych czynności, "zwykłych czynności lub poleceń przełożonych", "czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia", a także "w czasie pozostawiania w dyspozycji pracodawcy". Miejscowy związek zdarzenia z pracą polega na tym, że zdarzenie następuje w miejscu, które jest albo miejscem wykonywania czynności służbowych.

Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku można wnioskować, że Sąd Rejonowy uznał, że mimo, iż do zdarzenia doszło w czasie i miejscu świadczenia pracy nie pozostawało ono w związku funkcjonalnym z pracą powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego, poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne nie dają podstaw do wyprowadzenia takiego wniosku i są przedwczesne.

Sąd Rejonowy skupił się na tym, że zachowanie R. R. nie miało związku z pracą lecz nie wziął pod uwagę, że powód mógł zostać pobity przez niego bez żadnej przyczyny. „Pobicie pracownika podczas wykonywania przez niego zwykłych czynności pracowniczych w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do ich wykonywania jest z reguły wystarczającą przesłanką do uznania, że zdarzenie to nastąpiło w związku przyczynowym z pracą” – vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.08.1978r., III PRN 25/78, OSNC 1979/3/57. W innym orzeczeniu z dnia 8.11.2012r., II PK 80/12, lex nr 1255858 Sąd Najwyższy wskazał, że Firma musi uznać za wypadek przy pracy zdarzenie, w trakcie którego doszło do pobicia pracownika przez innego zatrudnionego. Nie ma znaczenia, że miało to miejsce przed przystąpieniem do pracy np. w przebieralni. Pobicie pracownika podczas wykonywania przez niego zwykłych czynności pracowniczych wystarczy do przyjęcia związku zdarzenia z pracą.”

Z drugiej strony kłótnia czy bójka między pracownikami w czasie i w miejscu pracy nie musi oznaczać, że istnieje normatywny związek takiego zdarzenia z pracą [tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.11.2000r., II UKN 622/00, OSNP 2003/17/418], co jednak oznacza w każdym przypadku konieczność ustalenia, że doszło do zerwania związku z pracą. Sąd Rejonowy w tym kierunku nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego, poprzestając na uznaniu, że skoro przyczyna zachowania R. R. jest nieznana, to na pewno nie ma związku z pracą.

Pomocnym w ustaleniu powyższych okoliczności mogą być akta sprawy prowadzonej przez komisariat IV Policji w R..

Wyjaśnienia wymaga również w jakim charakterze R. R. przebywał w miejscu zdarzenia. Sąd I instancji w ustaleniach faktycznych przyjął, że R. R. nie był pracownikiem pozwanego i nigdy nie wykonywał z powodem pracy. Twierdzenia powoda w tym zakresie nie zostały w żaden sposób zweryfikowane przez Sąd Rejonowy, a świadek J. M. zeznał, że dniu zdarzenia „przyszliśmy do pracy razem z R. R.”. Z protokołu zeznań świadka nie wynika czy R. R. zwykle pracował dla pozwanego czy tylko w tym dniu przyszedł do pracy oraz czy wcześniej pracował z powodem. Okoliczność czy R. R. w dniu 18.04.2012r. przybył na miejsce zdarzenia w celu świadczenia pracy dla pozwanego czy innym – nie związanym z pracą – może mieć znaczenie dla ustalenia związku zdarzenia z tego dnia z pracą.

Sąd Rejonowy nie poczynił żadnych ustaleń na okoliczność czy skutek zdarzenia z dnia 18.04.2012r. powód doznał jakiegokolwiek urazu, szczególnie, że pozwany wskazał, że po tym dniu powód pracował przez kolejne 3 dni. W tym zakresie koniecznym będzie również odniesienie się do zeznań świadka M. T., który podał, że w tym dniu doszło

do jeszcze innego zdarzenia w czasie rozładowywania auta, kiedy to R. R. „podszedł do powoda i przydusił go do samochodu”.

Brak powyższych ustaleń na obecnym etapie postępowania sprowadzałoby się do przeprowadzenia całości postępowania dowodowego przez Sąd Okręgowy.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy określi stronom, które nie są reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, termin do złożenia wniosków dowodowych na poparcie swoich twierdzeń ze wskazaniem okoliczności, które mają być udowodnione. Koniecznym będzie przeprowadzenie dowodu z postępowania prowadzonego przez komisariat IV Policji w R., na okoliczność przebiegu zdarzenia z dnia 18.04.2012r. oraz zeznań zawnioskowanych już świadków i przesłuchania stron na okoliczność w jakim charakterze R. R. przebywał w miejscu zdarzenia oraz czy jego zachowanie może być kwalifikowane jako napaść na powoda bądź ustalenia, że zachowanie powoda i R. R. wskazuje na zerwanie związku zdarzenia z pracą. Wyjaśnienia wymaga również treść przesłuchania pozwanego w zakresie w jakim podał, że „syn powiedział, że zaczęli się wyzywać i mój syn podszedł od powoda i powiedział, żeby się uspokoił”. Celowym, zdaniem Sądu Okręgowego, będzie również dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. R. na okoliczność przebiegu zdarzenia z 18.04.2012r.

Sąd zwróci się również o dokumentację lekarską powoda związaną ze zdarzeniem z dnia 18.04.2012r. i w razie ustalenia, że zdarzenie to pozostaje w związku z pracą rozważy potrzebę dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lekarza na okoliczność, że powód doznał urazu wskutek tego zdarzenia.

Dopiero tak zgromadzony materiał dowodowy będzie mógł stanowić podstawę rozstrzygnięcia sprawy.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 386 § 4 kpc, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

(-) SSO Teresa Kalinka (-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia